



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 **REGON** 260199276 **NIP** 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 12.05.2014 r.

Prokurator Generalny

Wniosek do Prokuratora Generalnego o kasację nadzwyczajną

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, pokrzywdzony w sprawie sygn. akt VII Kp 24/14 (Ds. 965/13), składa wniosek do Prokuratora Generalnego o kasację nadzwyczajną postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie (VII Zamiejscowy Wydział Karny we Włoszczowie), zapadłego w sprawie dnia 16.04.2014 r., względnie o podjęcie na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego w sprawie Ds. 965/13.

W ocenie wnioskodawcy postanowienie Prokuratora o umorzeniu dochodzenia z dnia 30.09.2013 r., sygn. akt Ds. 965/13 oraz postanowienie Sądu z dnia 16.04.2014 r., sygn. akt VII Kp 24/14, po raz kolejny w tej sprawie zapadły z rażącym naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (zwanej dalej: u.o.z.).

Uzasadnienie

Analizując treść uzasadnień w/w orzeczeń wnioskodawca ponownie zauważa brak właściwej wykładni znamion przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. W zażaleniu na postanowienie Prokuratora z dnia 30.09.2013 r., sygn. akt Ds. 965/13, wnioskodawca powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.11.2009 r., sygn. akt V KK 187/09, gdzie dokonano prawidłowej wykładni

przepisu art. 35 ust.1 u.o.z. i związanego z nim przepisu art. 6 ust. 2 u.o.z., w których ustawodawca zawarł normy mające fundamentalne znaczenie dla interpretacji pojęcia znęcania się nad zwierzęciem. Sąd Najwyższy w przeciwieństwie do Prokuratora i Sądu w niniejszej sprawie, dostrzegł jak wielkie znaczenie ma takie a nie inne opisanie czynu znęcania się nad zwierzęciem, gdzie istotą jest nie tylko użyte w art. 35 ust. 1a u.o.z. znamię czasownikowe „znęcać się”, ale także, a może przede wszystkim, sposób zdefiniowania „znęcania się nad zwierzęciem”, zawarty w art. 6 ust.2 u.o.z. Sposób interpretacji znamion czynu znęcania się nad zwierzęciem, zaprezentowany w powołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego, wskazuje że oczywistym jest, iż wszelkie próby poszukiwania analogii pomiędzy znęcaniem się nad zwierzęciem i znęcaniem się nad człowiekiem (art. 207 kodeksu karnego) są błędne i niepożądane, a w każdym razie wielce ryzykowne dla całego systemu prawnej ochrony zwierząt w Polsce.

Tymczasem jednak oba kwestionowane postanowienia opierają się na błędnym rozpoznaniu znamion przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem.

Błąd polega na poszukiwaniu przez organy procesowe związku pomiędzy skutkiem znęcania się nad zwierzęciem (w postaci wystąpienia u niego „ból lub cierpień”), a bezpośrednim zamiarem sprawcy, który osiągnięcia takiego właśnie skutku chce.

Błąd ten bierze się z niewłaściwego zastosowania do zwierząt znamion czynu znęcania się nad człowiekiem, tak jak przedstawione zostały one w „Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny”, uchwalonych przez Sąd Najwyższy w dniu 09.06.1976 r. Pomyłka ta bierze się z terminologicznej zbieżności określeń dwóch zasadniczo różnych przestępstw, a mianowicie „znęcania się” nad zwierzętami, wprowadzonego do polskiego prawa ustawą o ochronie zwierząt z 1928 r. i przejętego przez obecną ustawę z 1997 r., a „znęcaniem się” nad osobami bliskimi i zależnymi od sprawcy, wprowadzonym do polskiego prawa w 1976 roku (art. 184 i inne k.k.).

Tymczasem ani w ustawach, ani doktrynie prawa karnego, nie sposób znaleźć takiego opisu przestępstwa „znęcania się”, które dotyczyłoby obu sfer przedmiotowych łącznie, tj. obejmowałoby zarówno czyny wobec ludzi, jak i zwierząt, stanowiąc w ten sposób jakieś „znęcanie się” w ogóle. Oczywiście podobieństwa, czy też analogie obu tych przestępstw, które spowodowało użycie tego samego określenia, nie zwalniają od używania języka prawnego, tj. dostrzegania za nim dwóch różnych czynów, choćby w języku potocznym określenie to oznaczało jedno pojęcie ogólne.

Jednakowym znamieniem znęcania się nad człowiekiem, jak i nad zwierzęciem jest zamiar bezpośredni sprawcy, ale istotna różnica polega na tym, że o ile znęcanie się nad ludźmi jest przestępstwem skutkowym, to znęcanie się nad zwierzętami jest przestępstwem formalnym (*vide w/w*

wyrok Sądu Najwyższego: „przedmiotowe zakazane przez prawo zachowanie się nie wymaga nastąpienia jakiegokolwiek skutku, w tym zakresie jest ono przestępstwem formalnym”).

W pierwszym przypadku (znęcanie się nad człowiekiem), wymagane jest wystąpienie u sprawcy bezpośredniego zamiaru udrczenia ofiary, który następnie przejawia się w jedno- lub wielorodzajowych pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra (np. nietykalność cielesną lub godność osobistą), systematycznie się powtarzających. Ten wspólny zamiar stanowi tu bowiem o bycie jednego przestępstwa „znęcania się”, konsumującego różne przestępstwa, jakimi można by opisać różnorodne pojedyncze czyny zamiar taki realizujące.

W drugim przypadku (znęcanie się nad zwierzęciem), przestępstwo to również obejmuje wiele różnorodnych czynności, ale żadna z nich nie jest penalizowana na mocy innych przepisów. Nie mamy więc do czynienia z konsumpcją innych przestępstw przez jeden czyn ogólniejszy, lecz z prostym wyliczeniem w ustawie czynów, z których każdy z osobna wypełnia znamię przedmiotowe przestępstwa znęcania się. W konsekwencji, znamię podmiotowe, czyli zamiar bezpośredni, odnosi się tu wprost i jedynie do każdej czynności z osobna, a nie do jakichkolwiek jej skutków. O skutkach takich czynów w postaci „sprawiania bólu i cierpienia” przesądził bowiem sam ustawodawca przez określenie katalogu takich czynów, które jego zdaniem nieuchronnie skutki takie powodują (art. 6 ust. 2 u.o.z).

Kwalifikowanie jakichś czynów jako „znęcanie się” jest prostsze w przypadku zwierząt, bo nie wymaga ono w ogóle odnoszenia się do doznań ofiary, tj. stwierdzenia, czy i na ile doświadczała ona „bólu i cierpienia” - które to badanie w przypadku zwierząt z przyczyn oczywistych mogłoby być nader trudnym. Wystarczy, że z zamiarem bezpośrednim sprawca popełnił czyn, który ustawodawca uznał za sprawiający „ból i cierpienie”. Motywy popełnienia takiego czynu są dla bytu tego przestępstwa obojętne.

Ustalanie doznań ofiar przestępstwa znęcania się jest o tyle łatwiejsze w przypadku ludzi niż w przypadku zwierząt, że ofiary ludzkie mogą doznania swe przynajmniej zrelacjonować, niejako „z pierwszej ręki”. Ale i w tym przypadku nie doznania są znamieniem przestępstwa, bo ustaleniu podlega przede wszystkim to, czy różnorodne czyny zabronione, popełniane w dłuższym czasie i skierowane przeciw tej samej osobie, składają się na ogólniejsze przestępstwo znęcania się, czy też stanowią odrębne czyny zabronione. Istotną przesłanką dla takiego rozstrzygnięcia jest badanie motywów sprawcy i ewentualne ustalenie, że różnorodne czyny, popełnione w różnym czasie, łączył ten sam bezpośredni zamiar udrczenia ofiary. Motywy sprawcy są więc – całkowicie odwrotnie niż w przypadku zwierząt – nader istotne dla bytu przestępstwa znęcania się nad człowiekiem.

Opieranie prawnokarnej oceny czynów wobec zwierząt na występowaniu bezpośredniego zamiaru sprawienia im „bólu i cierpienia” jest więc rażącym błędem, bo przenosi na inny grunt rozumowanie ustalające byt zupełnie innego przestępstwa. Taki błąd pomieszania przestępstw przez

sądy i prokuratury występuje nagminnie, ale zawsze tylko w jedną stronę. Zawsze bowiem czyny wobec zwierząt rozpatrywane są wedle rozumowania właściwego dla znęcania się nad ludźmi, a nigdy na odwrót. Nie jest znany przypadek by kwalifikowano jako „znęcanie się” transportowanie ludzi w sposób powodujący ich zbędne cierpienie lub stres, używanie do pracy osób chorych, złośliwe straszenie lub drażnienie ludzi, organizowanie walk ludzi, itp. (por. art. 6 ust. 2 u.o.z.).

Orzecznictwo karne w sprawach zwierząt, kierujące się kryterium bezpośredniego zamiaru zadawania bólu i cierpienia przez sprawcę konkretnym zwierzętom, de facto unieważnia prawną ochronę zwierząt w Polsce. Ogranicza ją bowiem do marginesowych przypadków patologicznego sadyzmu, gdy zadawanie cierpienia zwierzęciu jest celem samym w sobie. Tymczasem podstawowym motywem przestępstw przeciw ochronie zwierząt jest nieliczenie się z nimi jako istotami zdolnymi do odczuwania cierpienia (art. 1 u.o.z.), zwłaszcza gdy określony sposób postępowania przynosi sprawcy wymierne korzyści (w przypadku niniejszej sprawy np. oszczędności finansowe – brak wydatków na opiekę weterynaryjną). Ból i cierpienie zwierzęcia nie jest więc celem sprawcy, ale środkiem lub skutkiem ubocznym zamierzonych czynów. Jeśli już w 1928 roku prawo penalizowało przeciążanie wozów konnych, to przecież nie dlatego, że dopatrywano się u wozaków bezpośredniego zamiaru powodowania bólu i cierpienia koni, skoro powszechny i oczywisty był ich zamiar osiągania korzyści z przewiezienia większego ładunku. Transport konny jest aktualnie w stanie zaniku, ale znacznie rozwinęły się i skomplikowały inne działania, w których cierpienie zwierząt jest środkiem do celu lub jego skutkiem ubocznym. Tak np. w przypadku hodowli psów rasowych, odbywającej się w szarej strefie, gdzie dla zwiększenia atrakcyjności oferty sprzedaży szczeniąt, przy równoczesnym minimalizowaniu kosztów, „hodowca” ucieka się do zlecania zabiegów osobom nieuprawnionym do ich wykonania bądź przeprowadza je samodzielnie.

Wnioskodawca nie ma wątpliwości, że Sąd w kwestionowanym postanowieniu z dnia 16.04.2014 r., umieszczając jako uzasadnienie swego rozstrzygnięcia sformułowanie: „koniecznym jest wykazanie mu szczególnego rodzaju zamiaru, a zatem musiałby on obejmować wszelkie znamiona czynu i chcieć ich wypełnienia” (str. 2 uzas.), wykazał, że w ogóle nie rozróżnia czynu znęcania się nad zwierzęciem od znęcania się nad człowiekiem i dokonuje opisanego wyżej pomieszania obu pojęć.

Zdaniem wnioskodawcy i Sądu Najwyższego (sygn. akt V KK 187/09) jest to zabieg oczywiście niedopuszczalny.

Dla prawidłowej oceny prawnej stanu faktycznego, możliwego do ustalenia w niniejszej sprawie, wystarczającymi są odpowiedzi na pytania czy M. Sowuła chciał, aby na hodowanych szczeniętach, dokonana została operacja chirurgiczna przez osobę nie posiadającą wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej (art. 6 ust. 2 u.o.z.: „przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a

w szczególności: pkt 8) dokonywanie na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej”). W odpowiedzi na to pytanie kryje się istota ustalenia zamiaru znęcania się nad zwierzęciem, bez potrzeby poszukiwania (jak tego chce Prokuratura i Sąd) dalszych elementów z kategorii świadomości lub woli po stronie M. Sowuli. Nie może być zatem mowy o przekroczeniu reguł wykładni norm prawa karnego, na które powołuje się w uzasadnieniu Sąd.

Wnioskodawca we wcześniejszych pismach procesowych wielokrotnie wskazywał na te okoliczności sprawy, które pozwalają na udzielenie pozytywnej odpowiedzi na postawione pytanie (M. Sowula składał wobec nabywców zapewnienia, że szczenięta zostały poddane korekcji powiek, szczenięta do chwili ich wydania nabywcom pozostawały pod opieką M. Sowuli, obrażenia powiek nie powstały od pogryzienia, wreszcie M. Sowula unikał wskazania lekarza weterynarii, który zabieg wykonał).

Mylenia pojęć „znęcania się nad zwierzęciem” i „znęcania się nad człowiekiem” jest niestety nagminnie popełniane przez organy procesowe. Ze względu na znaczenie błędu, faktycznie unieważniającego prawną ochronę zwierząt w Polsce, celowym wydaje się przedstawienie tego zagadnienia Sądowi Najwyższemu, którego orzeczenie mogłoby doprowadzić do ugruntowania się prawidłowej praktyki w zakresie stosowania art. 35 ust. 1a u.o.z.

W załączeniu:

- *postanowienie Prokuratora z dnia 30.09.2013 r., sygn. akt Ds. 965/13*
- *postanowienie Sądu z dnia 16.04.2014 r., sygn. akt VII Kp 24/14*